



WICEPREZES RADY MINISTRÓW
MINISTER
KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
prof. dr hab. Piotr Gliński

Warszawa, 18 lutego 2019 r.

DDK.0101.1.2019.MK

Pani
Aleksandra Dulciewicz
Komisarz M. Gdańska

Pan
Mieczysław Struk
Marszałek Województwa Pomorskiego

Szanowni Państwo,

uprzejmie dziękuję za przekazane stanowisko dotyczące Europejskiego Centrum Solidarności. Równocześnie pragnę wyjaśnić kilka istotnych kwestii, o których piszą Państwo w swoim piśmie w sposób wskazujący na niezrozumienie istoty sporu i traktowanie wyjątkowej misji, jaką powierzono Europejskiemu Centrum Solidarności, w perspektywie - w mojej opinii - zbyt zawężonej i jednostronnej. Liczę, że poniższe wyjaśnienia skłonią Państwa do podjęcia poważnych rozmów w gronie współprowadzących ECS i refleksji, która zaowocuje nie tylko krytyką przedstawionych przeze mnie propozycji, ale również, lub przede wszystkim, sformułowaniem konstruktywnych rozwiązań mających na celu przywrócenie możliwości realizacji misji ECS, która brzmi: „Chcemy przyczynić się do tego, aby ideały ruchu Solidarność – demokracja, społeczeństwo otwarte i solidarne, kultura dialogu – zachowały swoją atrakcyjność i aktualność. Chcemy zachować w pamięci Polaków i Europejczyków doświadczenie Solidarności jako pokojowej europejskiej rewolucji, aby we wspólnocie europejskich demokracji Solidarność była ważną częścią mitu założycielskiego Europy. Chcemy, aby Solidarność była źródłem inspiracji i nadziei dla tych, którzy nie żyją w społeczeństwach otwartych i demokratycznych.”

Dobro instytucji, jaką jest Europejskie Centrum Solidarności, i zapewnienie stabilnych warunków realizacji jej misji, jest najistotniejszym wyznacznikiem moich działań jako ministra. Przedstawione podczas spotkania postulaty wynikają z troski o to, aby **solidarność była wartością łączącą ludzi** różnych przekonań politycznych, religijnych, społecznych i

Informacja dotycząca zasad przetwarzania danych osobowych przez Administratora oraz praw osób, których dane są przetwarzane została zamieszczona na stronie <http://bip.mkidn.gov.pl> w zakładce ochrona danych osobowych.

ul. Krakowskie Przedmieście 15/17, 00-071 Warszawa, tel.: 22 42 10 401, fax: 22 826 75 33, e-mail: minister@mkidn.gov.pl

światopoglądowych. **Dziedzictwo „Solidarności” jest dziedzictwem wspólnym całego polskiego narodu.** Przekonanie to przyświecało mi, gdy niespełna dwa lata temu przedkładałem Radzie Ministrów projekt programu wieloletniego „Niepodległa”, którego głównym celem jest wzmocnienie poczucia wspólnoty obywatelskiej oraz kultywowanie tak szczególnych dla polskiej tożsamości wartości jak dążenie do wolności, poszanowanie godności i praw człowieka oraz solidarność właśnie. ECS został jednym z beneficjentów tego programu realizując wystawę pt. „Nić. Sploty wolności”, której celem było właśnie ukazanie nas, jako wspólnoty utkanej z bardzo różnych losów i doświadczeń.

W tym zakresie chciałbym podkreślić, że zgadzam się z Państwa stanowiskiem, iż „organizowanie i finansowanie działalności kulturalnej to zadania państwa i samorządu, które powinny być wolne od motywacji politycznych”. Nie rozumiem tylko, dlaczego, pisząc takie słowa, jednocześnie odmawiają Państwo uczestnictwa w projekcie ECS tym wszystkim, którzy odmiennie od Państwa rozumieją dziedzictwo „Solidarności”, podkreślając jego wielowątkowość, i dziś czują się - przez ECS w obecnym kształcie - wykluczeni. Paradoksalnie, co szczególnie znamienne, dotyczy to samego NSZZ „Solidarność”, na co wskazuje ostatnio podjęta uchwała jego władz.

Odpowiadając zatem na postawione w Państwa piśmie pytanie: która ze stron zachowuje się bardziej „politycznie”, wypada przypomnieć, że **to w ECS regularnie odbywają się wydarzenia o charakterze politycznym związane tylko z jedną opcją polityczną**, to z budynku ECS zakłócano były obchody rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych, to w ECS 2 lutego br. miał miejsce klasyczny wiec polityczny z udziałem Pani Prezydent i Dyrektora ECS, to wreszcie dyrektor ECS udzielił ostatnio niemieckiej gazecie „Weser Kurier” skandalicznej wypowiedzi, w której kwestionuje demokratyczny mandat obecnego polskiego rządu!

Przy okazji warto wskazać, że frekwencja w ECS nie wynosi milion osób rocznie, a jedynie 160 000, bo tylu gości odwiedza wystawę stałą. Żadna szanująca się placówka muzealna nie liczy do swojej frekwencji wszystkich uczestników różnorodnych dodatkowych wydarzeń odbywających się na terenie instytucji.

Nieprawdą jest również, jakoby Minister dążył do podziału czy zawłaszczenia ECS. Struktura organizacyjna każdej instytucji jest na ogół pochodną pełnionych przez nią funkcji i jako taka nie powinna być traktowana jako niepodlegająca zmianom. Być może podjęcie nowych działań przez ECS wymagać będzie także zmiany organizacyjnej, skoro w obecnej formule nie ma miejsca na realizację projektów z zakresu nieakceptowalnej dla Państwa części dziedzictwa „Solidarności”. To samo dotyczy propozycji wprowadzenia do składu dyrekcji ECS osoby o odmiennej wrażliwości, która pozwoli poszerzyć horyzonty działania. W żadnym wypadku nie oznacza to zamachu na niezależność

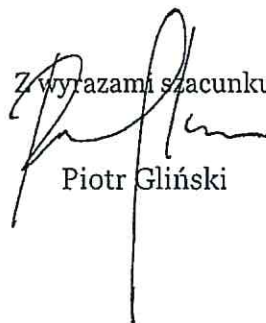
Informacja dotycząca zasad przetwarzania danych osobowych przez Administratora oraz praw osób, których dane są przetwarzane została zamieszczona na stronie <http://bip.mkidn.gov.pl> w zakładce ochrona danych osobowych.

dyrektora placówki, co imputują Państwo w swoim piśmie. W jaki sposób jeden wicedyrektor i 10 pracowników mogłoby zawłaszczyć i ubezwłasnowolnić tak potężną instytucję jak ECS (składającą się obecnie z 7 Wydziałów i zatrudniającą 85 etatowych pracowników oraz 3 zastępców dyrektora) przy zachowaniu gwarantowanej prawnie pozycji dyrektora naczelnego i wiodącej roli prowadzącego instytucję miasta Gdańsk?

Raz jeszcze stanowczo podkreślam, że prawdziwym gospodarzem Europejskiego Centrum Solidarności, jak i idei Solidarności nie jest jednak ani miasto Gdańsk, ani związek zawodowy, ani poszczególni politycy czy działacze. „Solidarność” i ECS są dziedzictwem kulturowym całego polskiego narodu, stąd – podobnie jak w przypadku Muzeum Historii Polski czy Zamku na Wawelu – szczególne zobowiązanie ma wobec nich konstytucyjny Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **dysponujący demokratycznym mandatem do sprawowania swojej funkcji, w tym do opieki nad polskim dziedzictwem.**

Jeszcze raz dziękuję za Państwa wolę podjęcia wspólnych rozmów o przyszłości ECS. Wobec odrzucenia naszych uczciwych i rozsądnych propozycji, oczekuję przedstawienia projektu konkretnych rozwiązań pozwalających na nowo wskrzesić misję Europejskiego Centrum Solidarności jako instytucji **która łączy, a nie dzieli.**

Z wyrazami szacunku



Piotr Gliński